

Sygn. akt VI ACa 99/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 sierpnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA – Agata Zając

Sędzia SA – Małgorzata Manowska

Sędzia SO (del.) – Joanna Korzeń (spr.)

Protokolant: – sekr. sądowy Ewelina Murawska

po rozpoznaniu w dniu 14 sierpnia 2013 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa M. B. (1) i A. B.

przeciwko (...) S.A. w W.

o ochronę dóbr osobistych

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 4 października 2012 r.

sygn. akt III C 194/12

I oddala apelację,

II zasądza od (...) S.A. w W. na rzecz M. B. (1) i A. B. kwoty po 450 (czteryście pięćdziesiąt) zł na rzecz każdego z nich tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt VI A Ca 99/13

UZASADNIENIE

Powodowie M. B. (1) i A. B. wnieśli o nakazanie pozwanemu (...) S.A. z siedzibą w W. zaprzestania publikacji albumu (...) oraz zakazanie dalszej jego sprzedaży na terenie Rzeczypospolitej Polskiej wraz z wycofaniem ze sprzedaży dotychczasowego nakładu oraz zasądzenie od pozwanego kwoty 10 000 zł na rzecz fundacji (...) – Fundacja na rzecz dzieci z zaburzeniami rozwoju i ich rodzin z dopiskiem „dla M. B. (2)”.

Wyrokiem z dnia 4 października 2012r. Sąd Okręgowy w Warszawie III Wydział Cywilny zasądził od pozwanej (...) Spółka Akcyjna w W. na rzecz fundacji (...) - fundacja na rzecz dzieci z zaburzeniami rozwoju i ich rodzin (numer KRS (...)) z dopiskiem „dla M. B. (2)” kwotę 10 000 (dziesięć tysięcy) złotych. W pozostałej części powództwo oddalił. Zasądził od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz M. B. (1) i A. B. solidarnie kwotę 381,50 (trzysta osiemdziesiąt jeden złoty pięćdziesiąt groszy) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu oraz zniósł wzajemnie między stronami koszty zastępstwa procesowego.

Powyższy wyrok zapadł po dokonaniu przez Sąd następujących ustaleń faktycznych i rozważań prawnych.

Powodowie na przestrzeni lat 2006 - 2007 zlecieli pracowni architektonicznej (...) stworzenie innowacyjnego projektu domu. Po wybudowaniu przedmiotowego domu, budowla wzbudziła bardzo duże zainteresowanie wśród lokalnej społeczności oraz osób trzecich. Wielokrotnie zdarzyło się, że różne osoby objeżdżały dom powodów, zatrzymywały się, wysiadały z samochodów i robiły jego zdjęcia. Lokalizacja domu powodów nie była utrudniona z uwagi na fakt, iż ulica przy której usytuowany jest budynek ma zaledwie 450 metrów. Taka sytuacja trwała około dwóch lat. Po tym czasie dom powodów spowszedniał i stracił zainteresowanie.

Ponadto Sąd Okręgowy w Warszawie ustalił, iż po wprowadzeniu się powodów do domu w 2008 roku, wyrazili oni zgodę na zrobienie zdjęć domu i sfotografowanie jego wnętrza. Zgodę na publikację domu powodowie wyrazili na rzecz (...), jednakże nie wyrazili zgody na zamieszczenie informacji dotyczącej adresu. Wyrażenie powyższej zgody spowodowało, iż zdjęcia domu powodów, jak ustalił Sąd Okręgowy w Warszawie, były publikowane w różnych magazynach związanych z architekturą wydawanych na terenie kraju i zagranicą m.in. zdjęcia domu znalazły się w takich czasopismach jak (...), (...) czy serwisie (...). Zarówno w/w publikacjach jak i na stronie internetowej pracowni pojawiała się jedynie informacja o miejscu położenia budynku w formie miasto. Natomiast w wydaniu przedmiotowej publikacji przeznaczonej na rynki zagraniczne w opisie dotyczącym domu powodów ograniczono się jedynie do opisu (...) bez wskazania dokładnej lokalizacji.

Wedle ustaleń Sądu Okręgowego w Warszawie wydawca książki (...) w trakcie prac przygotowawczych nad książką zwrócił się do ponad 70 pracowni architektonicznych z prośbą o przekazanie zdjęć projektów budynków cechujących się nowatorską architekturą. Zgodnie z przyjętą praktyką udostępniając projekt danego budynku agencja wypełniała tzw. metryczkę, w której wydawca pytał o punkty charakterystyczne dotyczące każdego z budynków, nazwę budynku, autora zdjęć, rok ukończenia budynku, oraz informacje dotyczące lokalizacji. Dane dotyczące lokalizacji wydawca umieścił na ostatniej stronie albumu na specjalnej mapce, której celem było zobrazowanie kondycji nowoczesnej architektury w Polsce. (...) przekazała pozwanej 5 projektów budynków, w tym dwóch domów, z czego jednym z nich był dom powodów wyrażając przy tym drogą mailową zgodę na publikację zdjęć. Wraz ze zgodą na publikację zdjęć domów pracownia architektoniczna przekazała metryczki poszczególnych budynków. Metryczki owych budynków zostały wypełnione przez pracownika pracowni (...) poprzez umieszczenie w niej danych budynku będących w posiadaniu pracowni. W trakcie prac nad książką wydawca nie kontaktował się z właścicielami poszczególnych nieruchomości ograniczając się jedynie do kontaktu z pracownikami architektonicznymi uznając, iż sami architekci zwracają się o wyrażenie zgody na publikację zdjęć do inwestorów. Jednocześnie wydawca określił pracowni bardzo krótki termin na wypełnienie przedmiotowych metryczek, wskazując, że powinny być wypełnione „na wczoraj”. Powodowie nie wyrazili zgody na publikację zdjęć ich domu ze wskazaniem jego lokalizacji.

Po publikacji zdjęć domu powodów zainteresowanie ich domem uległo ponowne zwiększeniu, co skutkowało tym, iż pod domem powodów pojawiły się osoby robiące zdjęcia i chodzące wzdłuż płotu.

Dokonując prawnej oceny ustalonego stanu faktycznego Sąd Okręgowy w Warszawie doszedł do wniosku, iż zamieszczenie zdjęć domu powodów wraz z informacją o dokładnym jego położeniu naruszyło ich dobra osobiste. W ocenie Sądu Okręgowego w Warszawie adres danej osoby jest sferą prywatności człowieka, która podlega ochronie, gdyż są to informacje pozwalające na określenie tożsamości osoby. W kontekście powyższych przytoczono wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 13 listopada 2011r. wydany w sprawie I ACa 1140/01. Jednocześnie Sąd Okręgowy w Warszawie wskazał, iż co prawda powodowie wyrazili zgodę na publikację zdjęć ich domu jednakże nigdy nie wyrazili zgody na wskazanie adresu ich zamieszkania. Umieszczenie takich danych jak wskazał Sąd Okręgowy w Warszawie stanowiło naruszenie art. 25 ust. 1 pkt. 1 ustawy o ochronie danych osobowych, a pozwana jako administrator danych osobowych winna uzyskać zgodę powodów na podanie przez nią danych osobowych dotyczących ich miejsca zamieszkania a takowej nie tylko nie uzyskała, ale nawet o nią nie wystąpiła.

Z tych też względów, Sąd Okręgowy w Warszawie uznał, iż w świetle art. 23 i 24 k.c. roszczenie powodów zasługuje na uwzględnienie. W zakresie żądania powodów o zakazanie publikacji przedmiotowego albumu Sąd Okręgowy w

Warszawie wskazał, iż roszczenie powodów w tym zakresie należy uznać za zbyt daleko idące, albowiem nie jest on w całości poświęcony nieruchomości należącej do powodów. Tym samym jak argumentował Sąd Okręgowy w Warszawie zakaz publikacji przedmiotowego albumu byłby niewspółmierny do winy pozwanej, w szczególności w sytuacji, w której powodowie nie cofnęli zgody na publikację zdjęć ich domu. Nadto wskazał, iż od czasu publikacji przedmiotowego albumu upłynął już znaczny okres czasu, zaś odbiorcą wydanego albumu są osoby zajmujące się zawodowo bądź hobbystycznie architekturą.

Sąd Okręgowy w Warszawie uznał jednocześnie, iż naruszenie jakiego dokonała pozwana uzasadnia zasądzenie od niej na rzecz fundacji (...) Fundacji na rzecz dzieci z zaburzeniami rozwoju i ich rodzin kwoty 10 000 zł z tytułu zadośćuczynienia. W opinii Sądu zasądzenie powyższej kwoty było uzasadnione czasem trwania i stopniem naruszeń jakich dopuścił się pozwany.

Apelację od powyższego wyroku złożyła pozwana, zaskarżając powyższy wyrok w pkt. 1 i 4 zarzucając mu naruszenie prawa materialnego poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie w szczególności:

- art. 23 w zw. z art. 24 k.c. poprzez przyjęcie, iż pozwana naruszyła dobra osobiste powodów i działanie powyższe było bezprawne,

- art. 448 k.c. poprzez przyjęcie, iż zasądzona kwota 10 000 zł odpowiada skali rzekomego naruszenia jakiego dopuściła się pozwana. Ponadto pozwana zarzuciła sprzeczność ustaleń sądu, mających wpływ na rozstrzygnięcie sprawy z treścią zebranego materiału dowodowego poprzez przyjęcie, że:

- bezsporne jest to, iż po przedmiotowej publikacji zainteresowanie domem powodów wzrosło;

- publikacja przez pozwaną nazwy ulicy i miejscowości domu powodów stanowi naruszenie ich dóbr osobistych w postaci prywatności, w sytuacji gdy jeszcze przed publikacją albumu prywatność powoda wielokrotnie doznawała dotkliwego uszczerbku, dom powodów cieszył się ogromną popularnością, osoby trzecie wielokrotnie objeżdżały dom powodów, zatrzymywały się przed nim robiąc zdjęcia domu, dom był dwukrotnie wcześniej prezentowany w innych wydawnictwach łącznie z wnętrzem i zdjęciami rodziny;

- naruszono dobra osobiste powodów w postaci prawa do prywatności w wyniku publikacji albumu, w sytuacji gdy z zebranego materiału dowodowego, w szczególności z zeznań powoda M. B. (1), wynika, że rzekome negatywne przeżycia powodów po publikacji albumu nie były większe aniżeli przed publikacją, co więcej, fakt opublikowania albumu w ogóle nie spowodował zwiększenia zainteresowania domem powodów;

- publikacja nazwy ulicy, przy której znajduje się dom powodów pozwala na odnalezienie w P. domu powodów, w sytuacji gdy P. są niedużą miejscowością, gdzie każdy z mieszkańców zna i potrafi wskazać gdzie leży oryginalny dom powodów;

- przy gromadzeniu danych do przedmiotowego albumu pozwana nie dochowała należytej staranności;

- pozwana nie zwracała się do pracowni architektonicznej z prośbą o wskazanie, czy i jakie dane dotyczące poszczególnych domów mogą zostać umieszczone w albumie w sytuacji, gdy przesłanie metryczki do pracowni w istocie stanowiło zapytanie o możliwość publikacji konkretnych danych dotyczących domu powodów.

Ponadto pozwany wskazał, iż przy wyrokowaniu doszło do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów polegającej na nieobiektywnej ocenie zeznań powoda M. B. (1).

W oparciu o powyższe zarzuty pozwany wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje.

Powodowie odpowiedzią na apelację wnieśli o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanego na ich rzecz kosztów zastępstwa procesowego.

W pierwszej kolejności Sąd Apelacyjny w Warszawie odniesie się do zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.

W ocenie Sądu Apelacyjnego w Warszawie zarzut ten nie może się ostać. Wnioski jakie Sąd Okręgowy w Warszawie wysnuł na podstawie ustalonego stanu faktycznego są logiczne i spójne. Sąd Okręgowy w Warszawie dokonał wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego. Tok rozumowania Sądu Okręgowego w Warszawie jest logiczny i znajduje pełne oparcie w zebranych dowodach oraz zasadach doświadczenia życiowego. Subiektywne przekonanie pozwanego, iż ocena ta mogłaby być inna, w sytuacji niewykazania błędów w rozumowaniu Sądu I instancji, nie może prowadzić do zamierzonego przez pozwanego rezultatu.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia dokonane przez Sąd Okręgowy w Warszawie przymując je za własne.

W ocenie Sądu Apelacyjnego w Warszawie brak jest podstaw do przyjęcia, aby Sąd Okręgowy w Warszawie naruszył art. 23 i 24 k.c.

Analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego nie pozwala przyjąć takich wniosków. Z materiału dowodowego zebranego w sprawie wynika, iż powodowie mając świadomość innowacyjności projektu domu, w którym zamieszkują, wyrazili zgodę na publikację jego zdjęć nie tylko w czasopismach branżowych kolportowanych na rynku krajowym, ale również zagranicznym. W żadnym jednak przypadku powodowie nie wyrazili zgody na wskazanie dokładnego adresu położenia domu. W opinii Sądu Apelacyjnego w Warszawie w kontekście powyższego zarzutu należy dokonać stosownego rozróżnienia. Okoliczność, iż powodowie wyrazili zgodę na publikację zdjęć ich domu nie jest równoznaczna z wyrażaniem zgody na ujawnianie dokładnego adresu nieruchomości. Sam fakt publikacji adresu zamieszkania powodów, osób prywatnych, stanowi naruszenie dóbr osobistych. Słusznie w tym kontekście Sąd Okręgowy w Warszawie przytoczył wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 13 listopada 2011r. wydany w sprawie I ACa 1140/11. Zamieszczenie w albumie przez pozwaną adresu domu powodów niewątpliwie naruszyło ich prawo do prywatności. Co prawda jak ustalono w toku postępowania powodowie liczyli się z zainteresowaniem ich domem, jednakże mieli również świadomość, iż będzie to chwilowe i dotyczyć będzie lokalnej społeczności. Jak zeznał w toku postępowania powód po publikacji pozwanej pod domem powodów pojawiły się ponownie osoby postronne robiące zdjęcia domu przez ogrodzenie i przechadzające się po trawniku obok domu. W toku postępowania okoliczność powyższa nie została bezpośrednio potwierdzona, jednakże w ocenie Sądu Apelacyjnego w Warszawie, powyższe pozostaje bez wpływu na wydany w przedmiotowej sprawie wyrok. Zdaniem Sądu nie może się również ostać podnoszony przez pozwaną zarzut, iż podanie nazwy miejscowości i ulicy przy której położony jest dom powodów stanowi naruszenie ich dóbr osobistych skoro powodowie już wcześniej wyrażali zgodę na publikację zdjęć domu, a nawet jego wnętrza. Czym innym jest wyrażenie zgody na publikację zdjęć domu nawet z jego wnętrzem, a czym innym wskazanie przybliżonego (co do nazwy miejscowości i ulicy) adresu domu. Same zdjęcia nie pozwalają na bezpośrednią identyfikację domu. Natomiast wskazanie takiego adresu już tak. Zdaniem Sądu Apelacyjnego nie ma również racji pozwany twierdząc, iż nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powodów gdyż przy pierwszej publikacji zdjęć domu powodów zainteresowanie nim było znacznie większe. Zdaniem Sądu Apelacyjnego fakt, iż po publikacji albumu zainteresowanie nim nie było takie jak pierwotnie nie prowadzi do wniosku, iż nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powodów. Wskazać należy, iż z ustaleń poczynionych przez Sąd Okręgowy w Warszawie wynika, iż jedynie przez okres dwóch pierwszych lat po opublikowaniu pierwszych zdjęć zainteresowanie nim było wzmożone. W późniejszym czasie dom powodów nie wzbudzał zainteresowania innych osób. Wzmogło się ono po publikacji zdjęć domu z adresem w albumie wydanym przez pozwaną. Okoliczność, iż były to pojedyncze osoby jest, w ocenie Sądu Apelacyjnego w Warszawie, bez znaczenia. Sam fakt, iż wokół domu powodów ponownie krążyły osoby postronne, fotografowały dom powodów przez płot powoduje, iż poczucie bezpieczeństwa u powodów zostało zagrożone.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego w Warszawie chybiony jest zarzut podnoszony przez pozwaną jakoby Sąd Okręgowy w Warszawie błędnie uznał, iż pozwana nie dochowała staranności w gromadzeniu danych opublikowanych później w albumie. Cytowany przez Sąd Okręgowy w Warszawie art. 12 ustawy prawo prasowe nakłada na osoby przygotowujące

materiał prasowy dochowania wszelkiej staranności i rzetelności w pracy nad nim. Pozwana prace nad materiałem ograniczyła do zwrócenia się do agencji w celu przedstawienia projektów ciekawych budynków i wypełnienia metryczek budynków. Żadna z osób pracujących nad albumem nie dokonała natomiast czynności polegającej na sprawdzeniu, czy dana pracownia dysponuje zgodą właścicieli na publikację ich domu. Nie sprawdzono również w jakim zakresie właściele domów wyrażają zgodę na publikację informacji dotyczących miejsca położenia danej budowli. Prace nad tego typu albumem nie sprowadzają się jedynie do pozyskania zdjęć domu i ich danych technicznych, ale również uzyskania wszelkich prawem przewidzianych zgód na umieszczenie zdjęć domów, czy bliższych informoacji o nim przez właścieli. W przedmiotwej sprawie powodowie udzieli jedynie zgody pracowni M. na udostępnianie zdjęć ich domu w różnorodnego rodzaju czasopismach. Samo umieszczenie informacji co do adresu nieruchomości przez pracownika agencji nie zwalnia wydawcy od odpowiedzialności za ich umieszczenie w albumie. To po stronie osób zajmujących się przygotowaniem publikacji leży obowiązek czuwania nad tym czy wszystkie informacje są prawdziwe i czy uzyskano zgodę na ich publikację. Powyższego pozwany nie uczynił, co prowadzi do konstatacji, iż nie zachował należytej stranności o której traktuje art. 12 ustawy prawo prasowe.

Sąd Okręgowy w Warszawie prawidłowo określił wysokość zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych powodów na kwotę 10000 zł. W opinii Sądu Apelacyjnego w Warszawie wbrew twierdzeniom pozwanego kwota 10 000 zł jest odpowiednią do skali naruszeń i czasu w jakim pozwana się ich dopuściła. W tym zakresie Sąd Apelacyjny w Warszawie doszedł do wniosku, iż porównanie wysokości żądanego zadośćuczynienia z ilością nakładu i zysku jaki osiągnął pozwany z publikacji albumu jest właściwym kryterium oceny. Niewątpliwie działania pozwanej, jak słusznie wskazał Sąd Okręgowy w Warszawie, wynikały z niedbalstwa. Nie może przy ocenie zachowania pozwanego ująć uwadze sądu, iż pozwany jako profesjonalista będący na rynku wydawniczym od wielu lat powinien stosować odpowiednie standardy w zakresie przygotowania publikacji uwzględniając również aspekty prawne. Upublicznienie adresu powodów nie było niczym usprawiedliwione oraz wymagane ze względu na temat albumu. Publikacja miała na celu przedstawienie istotnych z punktu widzenia architektury projektów budowlanych i przedstawienia nowych pomysłów jakie mogą być zastosowane w budownictwie. Taki cel postawiła redaktor naczelna serwisu (...) w przedmowie pisząc, iż „Przy wyborze kierowaliśmy się głównie chęcią zaprezentowania różnorodności polskiej architektury.” Skoro zatem taki właśnie cel przyświecał pomysłodawcy albumu, a przedmiotowa publikacja nie miała charakteru przewodnika wszelkie dane osobowe (w szczególności adres położenia nieruchomości) należy uznać za nieprzydatne.

Z powyższych względów apelacja pozwanego jako bezzasadna podlega oddaleniu, co z mocy art. 385 k.p.c. uzasadnia orzeczenie jak w pkt 1.

Treść pkt. 2 wyroku uzasadnia § 12 pkt. 1 ust. 2 w zw. z § 6 pkt. 4, rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.